

KURYER LITEWSKI

W WILNIE DNIA 15 LUTEGO V. S. 1813 ROKU.

WIADOMOSCI KRAIOWE.

Ukaz JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładzcy wszech Rossyi z Rządzącego Senatu.

W Imiennym JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Naywyższym Ukazie, danym Rządzącemu Senatowi, w dniu 29 Grudnia, przeszłego 1812 Roku, za własnoręcznym JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI podpisem, wyrażono: „Manifestem 11 Lutego tegoż roku został postanowiony podatek od włościan handel prowadzących, i oznaczone prawidła, podług których dozwolono im na przyszłość zatrudniać się handlem kupiectwu właściwym. Przy wykonaniu ustaw o tym podatku przepisanych, zdarzyły się niewyrozumienia, iakie rodzaje handlu i przemysłu są pozwołone włościanom bez ustanowionych nato świadectw. Dla zapobieżenia wynikającemu stąd ściśnieniu swobodnego włościan przemysłu, okazało się bydź rzeczą potrzebną, do ustawy 11 Lutego o podatku od włościan handel prowadzących, przydadź następne dopełnienia i objaśnienia:

1sze „ Przemysł, stanowi włościańskiemu właściwy, wolnym zostaje od wszelkiego poboru, czyli, opłaty, bynajmniey go nie ograniczając, czyli, nie ściśniając. „

2re „ Na tej zasadzie dozwala się włościanom rozwić i przedawać w powiatach i miastach, wieyskie produkta, żywność i wyrobki na wozach, łodziach i statkach, podług ściśle uważanego brzmienia artykułu 24go Urządzenia Mieskiego (Hordowoie Położenie) „

3cie „ Furmanowanie, utrzymywanie pocztowych koni, statków rzecznych, garkuchów (charczewnia), domów zajezdnych we wsiach mających kościoły i wsiach mających dwory, oraz, zajmowanie się wszelkimi rzemiosłami, rękodzielami i robotami, rozwożenie i sprzedaż drzewa, posadzki kamiennej i innych materyałów, utrzymywanie ogrodów i sadow, nie stanowiąc handlu, właściwemi są stanowi włościańskiemu, bez żadnego ograniczenia. „

4te „ Dla wygody podróżnych, i dla uczynienia dogodności w załatwianiu potrzeb włościańskich, po gościńcach, wioskach z kościołami, i wioskach przy dworach, na ośnowie ustaw celnych, 1755 roku, dozwala się włościanom handlować w kramach i magazynach, prócz produktów wieyskich i żywności, temi towarami, które są wyrażone w rejestrze razem z tą Ustawą wydanym, kupując one w miastach i na jarmarkach, w celu prowadzenia i sprzedawania po wsiach. „

5te „ Nie zabrania się włościanom pod czas wielkich rocznych jarmarków w miastach, nymować kramików i szalasów, i przedawać w nich drobniejszych towarów, jako też skupować je w celu rozwożenia po wsiach, podług dawnego zwyczaj. „

6te „ Wszystkie, wyżej wymienione zatrudnienia i przemysły, dozwalaia się włościanom i wszystkim w powszechności mieszkańcom powiatowym bez ustanowionych świadectw. — Policyi

„ ziemskiey i mieskiey zabrania się żądać takowych świadectw, a przez to tamować wolność wieyskiego przemysłu, dla którego obowiązane są czynić wszelką pomoc i zachęcenie. „

7me „ Wszelki inny handel i przemysł, w powyższych artykułach nieobjęty, lądem i wodą, również, przedawanie nie własnych swoich produktów, ale skupionych za sumę, któraby wyższy nad dwa tysiące rubli roczny przemysł, stanowi kupieckiemu właściwy, wynosiła, zaprzecza się włościanom bez ustanowionych świadectw. „

8me „ Na wolność prowadzenia takowego handlu lub przemysłu, włościanie obowiązani są brać karty pozwolenia, czyli, świadectwa, i wnosić do skarbu niżej położoną opłatę. „

9te: „ Świadectw takowych stanowią się cztery klasy:

„ 1sza Na handel powszechny hurtowy nie tylko wewnątrz Państwa, ale i przy birży, podług ilości kapitału, 50 tysięcy rubli i wyżej. „

„ 2ga Na prowadzenie handlu hurtowego wewnątrz Państwa, którego summa wynosiła 25 tys. rubli i wyżej. „

„ 3cia Na prowadzenie handlu lub przemysłu, którego summa wynosiła 8 tysięcy rubli i wyżej. „

„ 4ta Na prowadzenie handlu, lub przemysłu w powiecie i mieście, którego summa wynosiła 2 tys. rub. i wyżej. „

10te „ Świadectwa takowe corocznie ponawiane bydź mają. Przy wydaniu świadectw za każdym razem pobiera się do skarbu opłata, czyli, poszlina, dla zrównania opłacanych teraz procentów od objawionego familiynego kapitału, podług następującego oznaczenia.

„ Za świadectwo pierwszej klasy, dwa tysiące pięćset rubli. „

„ Za świadectwo drugiej klasy, tysiąc rubli. „

„ Za świadectwo trzeciej klasy, czterysta rubli. „

„ Za świadectwo czwartey klasy, po dwa procenty od objawioney summy. „

11te „ Świadectwa takowe wydają się z Kanczestw powiatowych, na żądanie Dziedziców, albo ich, Rządców, dla włościan dziedzicznych, lub też, na żądanie Rządców włościańskich i Administracyi udzielnich, dla włościan skarbowych i udzielnich, z opłatą za nie przepisanych poszlin. „

12te „ Na otrzymanie świadectwa, nie jest odtąd potrzebne żadne czasowe uppełnomocnienie, wspomniane w artykule 1szym Urządzenia pod dniem 11 Lutego; a handlujący włościanin, po otrzymaném świadectwie, może prowadzić handel pod własnym imieniem. „

13te „ Ustanowione świadectwo nadaie prawo prowadzenia handlu i przemysłu, brania podradów skarbowych i prywatnych, i arend, podług summy w niem wyrażoney. „

14te „ Prykazczyki i Komisanci z włościan, obowiązani są brać świadectwa, używane od Kupców w ich interessach handlowych, za opłatą poszliny sta rubli; Towarzysze w sklepach siedzący

„ i kompaniści z włościan za podobne świadectwa
„ płacą czterdzieści rubli. Chłopczy i robotnicy od
„ kupców użyci, wolni są od wszelkiej opłaty. „

15te „ Dziedzice, ich Rządzący, Rządy wło-
„ ściańskie, i Administracye udzielne, podług wiado-
„ mości, jakie mają o handlach i przemysłach, przez
„ włościan prowadzonych, dając włościanom pozna-
„ wać prawidła niniejszey Ustawy, obowiązane są
„ przestrzegać, aby oni nie prowadzili handlu i prze-
„ myśłu, stanowi kupieckiemu i mieskiemu właści-
„ wych, bez ustanowionych świadectw; dla tego też
„ dla włościan takowe handle i przemysły prowa-
„ dzących, przy wydaniu pasportów, obowiązani są
„ otrzymać ustanowione świadectwa z Kaznaczeystw
„ powiatowych, z obowiązkiem wniesienia przepi-
„ sanych poszlin. „

16te „ Włościanie handlujący, którzy już z
„ Izb Skarbowych, podług Ustawy 11 lutego, otrzy-
„ mali ustanowione świadectwa, i wniesli opłatę po-
„ szlin na prowadzenie handlu w roku 1813, zatrzy-
„ mują te świadectwa, i mogą prowadzić pozwoło-
„ ny im handel i przemysł, donosząc o tém do Władz,
„ którym oni podlegają, albo, Dziedzicom swym i
„ Rządcom; Dla wzięcia zaś świadectw czwartey
„ klasy, i podług brzmienia § 14 nowo ustanowionych,
„ jako i dla tych włościan, którzy jeszcze onych z
„ Izb Skarbowych nie wzięli na rok następujący 1813,
„ przedłuża się termin do 1 maja z Kaznaczeystw Po-
„ wiatowych: na przyszłość zaś termin wydawania
„ świadectw ustanawia się od 1 listopada do 1 sty-
„ cznia każdego następującego roku. „

17te „ Rady mieskie, Magistraty i Ratusze
„ szczególnie obowiązane są dozierać, iżby nikt, nie
„ mając przepisanych świadectw, nie prowadził han-
„ dlu lub przemysłu, sobie nienależnego. „

18te „ Włościanie, prowadzący handel lub
„ przemysł stanowi mieskiemu lub kupieckiemu wła-
„ ściwy, nie mając przepisanych świadectw, podle-
„ gają winom pieniężnym i karom, przepisany w
„ artykule 16 i 17 Ustawy 11 lutego. „

19te „ Jeżeliby, dla uniknięcia opłaty prze-
„ pisanych poszlin, włościanin użył oszukaństwa, i,
„ pod imieniem kupca, jako jego przykazyk albo
„ komissant, prowadził handel własnym swym kapi-
„ tałem, za dowiedzeniem oszukaństwa, prócz peny
„ i sztrafu, jakim podlega włościanin, kupiec, który
„ pomagał do oszukaństwa pozwalając handlować pod
„ swoim imieniem, pierwszy raz zapłaci winę po-
„ dwójnego rocznego podatku, do gildy przezeń pła-
„ conego; za drugi raz wina ta podwaja się; a za
„ trzeci, prócz podwojonej winy, kupiec dobre imię
„ utraci. „

„ Rządzący Senat ze swojej strony nie omieszk-
„ a uczynić należytego rozporządzenia około wykona-
„ nia niniejszego postanowienia i około powszechnego
„ jego obwieszczenia, przez rozesłanie po wło-
„ ściach, administracyach i wsiach dziedzicznych,
„ potrzebną liczbę exemplarzy, obowiązując Guber-
„ natorów Cywilnych do szczególniejszej pieczoło-
„ witości w pilnym przestrzeganiu ścisłego wykony-
„ wania przepisanych w Ukazie niniejszym prawideł
„ dla handlujących włościan. „

Rządzący Senat ROZKAZALI: ten Naywyższy
JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Rozkaz, dla wia-
domości i należytego wykonania, do powszechney w
kraju całym wiadomości podadź przez publiczne Uka-
zy, co się i wykonywa przez niniejszy.

Autentyk podpi-
sany jest przez Rzą- (M. P.)
dzący Senat. Drukowano w Sankt-
Petersburgu przy Se-
nacie dnia 11 stycznia
1813 roku.

z Petersburga, dnia 29 Stycznia, v. s.

Konsyliarze Stanu i Gubernatorowie Cywilni, Ki-
jowski, Hrabia Santi i Miński, Dobrzyński, naymilo-
ściwiey mianowani Aktualnymi Stanu Konsyliarzami.

Były Marszałek Obwodu Białostockiego, Członek
Komitetu Tarnopolskiego, Hrabia Starzeński, oraz te-

goż Komitetu Członek, Hrabia Krasnowski, Naymilo-
ściwiey mianowani, pierwszy Konsyliarzem Stanu, a
drugi Konsyliarzem Koleskim.

Dozorca Szpitalu Pawłowskiego, Konsyliarz Kol-
leski Noskow, mianowany Konsyliarzem Stanu; Eko-
nom domu sierot w Moskwie, Konsyliarz Nadworny
Christiani, mianowany Konsyliarzem Koleskim.

Naymilościwiey mianowani Kawalerami Orderu
S. wielkiego męczennika i zwycięzcy Jerzego 4tey
klasy: Półkow huzarskich: achtyrskiego: Dowódzca pół-
ku, Jenerał Major Wasilczykow i Sztabs-Rotmistrz
Horstkin; Elizabetgradzkiego, Major Baron Rozen;
Iziunskiego, Major Łoszkarew; Symferopolskiego Kon-
notatarskiego Podpółkownik Xiaże Bałoszukow; liczący
się w kawalerii i Dowódzca 1go półku Buhskiego
Rotmistrz Czeczenski; L. G. półku Preobrażeńskiego
Kapitan Timrot; L. G. półku Finlandzkiego Kapitan Bay-
kow 2; Adjutant brygady Jenerał Majora Paskiewicza,
Sztabs-Kapitan półku Fanagoryyskiego grenadyerów
Borodin; Szef półku Sybirskiego grenadyerów, półkownik
Lewin; półkow pieszych: Muromskiego Szef. Półko-
wnik Drizen 2. Selenginskiego Szef Półkownik Me-
szczeriakow; Alexopolskiego Szef Półkownik Pancerbiter;
Simbirskiego: Szef Półkownik Łoszkarew, Półkownik
Sokorew, Podpółkownik Ryndin i Major Karpow 2; Ryl-
skiego: Dowódzca półkowy; L. G. półku Jzmayłow-
skiego Półkownik Uszakow; Rewelskiego Dowódzca,
Półkownik Zelwiński i Major Hryceńkow; Czernichow-
skiego Dowódzca Półkownik Uszakow; Połockiego Ma-
jor Pieszczahski; Tobolskiego Podpółkownik Baron
Wolf; Wilmanstrandzkiego, Podpółkownik Drentel;
Pernowskiego Dowódzca Podpółkownik Łaczynow; pół-
kow strzeleckich: 21go Dowódzca, Podpółkownik Stie-
panow i 1 Major Pietrow; zostający przy armii Pod-
półkownik Dawydow; Brygad artylleryyskich: 17tey,
Dowódzca Półkownik Diteriks 2gi; 11stej kompanii
bateryyney Nro 2, Podpółkownik Malejew; 23ciey
kompanii bateryyney, Nro 23, Podpółkownik Hule-
wicz; 2giey kompanii artylleryi konney dońskiej, Pod-
półkownik Suworow; L. G. półku Kozaków Półkow-
nik Czebotarew; wojska dońskiego: Woyskowe Star-
szyny, Szamszew, Kutieynikow 6ty, Kamienkow, Kopył-
kow i Płatow; Esaul Karpow.

Mianowani kawalerami orderu S. Włodzimierza
4tey klasy: z kokardą: 5tey artylleryyskiej brygady
lekkiej kompanii Nro 10, sztabs-Kapitan Tokmaczew;
bez kokardy; znajdujący się w kancelarii Jenerał-Feld-
marszałka, Assesor Kolleski Sarażynowicz; pomocnik
Ekonomu domu Moskiewskiego sierot, Konsyliarz Nad-
worny Zeipel; Dozorca domu wdowiego w Moskwie,
Konsyliarz Nadworny Mirycki; Aptekarz szpitala Pa-
włowskiego Konsyliarz Nadworny Krok; Starszy le-
karz Szpitala Moskiewskiego ubogich, Kolleski Assesor
Szczyrowski; Doktor dywizyyny, Kolleski Assesor
Siergiejew; Sztabs-Lekarze, Assesorowie Kollescy,
Kiwnomontanow, Koczura i Ebert, oraz Operator Kol-
leski Assesor Hibs. (Poczta półn.)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Wielka Brytania.

Londyn 13 Stycznia. Ogłoszone tu zostało o-
świadczenie Xiążęcia Regenta pod dniem 9 t. m. słu-
żące za odpowiedź na Poselstwo Prezydenta Stanów
Ziednoczonych. Na wstępie tego objaśnienia czytamy.

Zadna chęć zdobyczy, ani żadne inne zwyczaj-
ne do zaczepney wojny powody, nie mogą w tym przy-
padku rzucić naymniejszego cienia winy na postępo-
wanie Brytanii Wielkiej. Interes handlu przepisy-
wał iey utrzymanie pokoju, tyle, ile mogła była uni-
knąć wojny, bez wyrzeczenia się swoich praw mor-
skich, i bez poddania Francyi swojej niepodległości.

Cafemu światu wiadomo, że wywrócenie potęgi
i niepodległości Brytanii Wielkiej, iako głównych za-
wad do uskutecznienia dumnych układów Rządu Fran-
cuskiego, iest zawsze statecznym tegoż Rządu zamię-
rem. Sądził on, naprzód, rzeczą podobną, zgroma-
dzić w Kanale morską potęgę, i tę z liczną potęż-
wszy flotyllą, na brzegi Anglii wysadzić woysko,

które, podług iego mniemania, podbić ią mogło: przez opanowanie zaś *Brytanii wielkiej* spodziewał się on swój projekt ustanowienia powszechney Monarchii zbliżyć do skutku. Wkrótce iednak chwycenie się systematu potężney wewnątrz obrony, tudzież waleczność Flot, i woysk J. K. Mości, wyprowadziły nieprzyaciela z tego błędu, i morską Francuską potęgą, po znakomitych i pamiętnych klęskach, do ustąpienia z Oceanu przymuszoną została.

Na ówczas do tegoż samego celu inną przedsięwzięto drogę. Osnowano systemat, przez który Naczelnik Francyi, zamierzwszy sobie handel *W. Brytanii* zniszczyć, iey publiczny kredyt wywrócić, zrzódkła iey dochodów zatamować, przewagę iey na morzu nienżyteczną dla niey samey uczynić, sam, pomimo rozgromienia flot swoich najwyższym sędzią i władcą Oceanu zostać zamysłał. W tym celu oświadczył on przez dekret *Berliński*, po którym wkrótce *Medyolański* nastąpił, że Państwo *Angielskie* iest w stanie oblężenia, i że wielki handel, a nawet korespondencya z *W. Brytanią* iest wzbroniona. Ogłosił nadto, że wszelka Neutralna Flaga, któraby przeciwko ustawie tych Dekretów postąpiła, utracą cechę narodowości swojej; i temu projektowi powszechney Tyranii, nadał imię systematu stałego ładu. Pomimo tak nadzwyczajnego powodu urazy, J. K. Mość wstrzymał się od wszelkich środków, które się zwyczajnemu prawu narodów przeciwia. Nigdy żadne wojujące mocarstwo nie miało bardziey stanowiącey i zupełniejszey nad nieprzyjacielem swoim na morzu przewagi, iak miała *Anglija*. Nigdy *Francya* przez swoją potęgę i przez swoją politykę nie była niebezpieczniejszą swobodzie i niepodległości innych narodów. *Francya* najświętsze prawa neutralnych Mocarstw, tak oczywiście i tak systematycznie zdeptała, że ten postępek słusznie ią z rzędu ucywilizowanych narodów wymazać był powinien. Tym czasem swojej przewagi na morzu *W. Brytania* z największym używała umiarkowaniem, i nieprzyjaciel nie znalazł żadney słuszney oskarżenia iey przyczyny: Naczelnik zaś *Francuskiego* Rządu, aby swoim dekretem mógł nadadź pozór odwetu, był przymuszony do położenia takich zasad, któreby od każdej inney władzy, prócz iego arbitralności, odrzucone były.

(Tu następuią znaiome rozkazy Gabinetowe, które *W. Brytania*, iako odwet przeciwko Francyi wydała; oświadczenie się *Stanów Zjednoczonych* przeciwko środkom przez obadwa rządy użytym, i nakoniec mniemane odwołanie *Francuskich* Dekretów.)

Daley tak się tłumaczy: „Rząd *Amerykański* uznał to odwołanie *Francuskich* Dekretów za zupełnie skuteczne i bezwarunkowe, i nader niesłusznie zażądał od *Anglii* cofnienia rozkazów Gabinetowych. Rząd *Angielski*, nie mogąc przestać na oświadczeniu odwołania Dekretów w nocy Ministra *Francuskiego* interesów zagranicznych umieszczoném, żądał złożenia samegoż Dokumentu. Dopiero 11 Maia 1811 roku Poseł *Amerykański* w *Londynie* komunikował Rządowi naszemu kopiią, co wcale przekonywającym nie było dowodem. Lecz ta nawet kopiią była 28 Kwietnia 1811 datowana, a zatem daleko późniejsza, niżeli nota *Francuskiego* Ministra, 1810 d. 5 Sierpnia, i nawet, niżeli 1szy Listopada, termin, od którego skutki Dekretów *Francuskich* ustać miały.

Dokument mówi wyraźnie, że Dekreta zostały odwołane, ponieważ Rząd *Amerykański* 1 Marca 1811 porty swoje dla okrętów i towarów *Angielskich* zamknął. Odwołanie zatem Dekretów było warunkowe, nie zaś bezwarunkowe, iak Rząd *Amerykański* utrzymywał, i iedynie na korzyść strony wspólnie prowadzącej wojnę nastąpiło.

Chociaż Rząd *Wielkiej Brytanii* mógłby był podadź w wątpliwość autentyczność złożonego Dokumentu, iednak, ponieważ Poseł *Amerykański* o to nalegał, *Anglia* rozkazy swoje Gabinetowe, co się tycze poddanych *Amerykańskich*, cofnęła, a to cofnienie miało natychmiast bydź przywiedzione do skutku, iak

skoroby Rząd *Amerykański* ustawy swoje przeciwko Handlowi *Angielskiemu* odwołał. (z *Gaz. Ryz. Zusch.*)
(ciąg dalszy później)

DAWNIEJSZE WYPADKI WOJENNE.

(ciąg dalszy *)

Naczelnny Wódz woysk, Jen. Feldmarszałek *Xiąże*, Kutuzow donosi JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI ze wsi *Letaszewki* pod dniem 1 Pazdziernika, co następuje.

Wysłałem Jen. M. *Dorochowa* w celu działania na rozległej przestrzeni pomiędzy *Gżackiem* i *Możajskiem*, i najznakomitszym iego przedmiotem było zniszczenie fortyfikacyi, zrobionych przez nieprzyaciela przy mieście *Werei*. Waleczny ten wódz z równą odwagą iak szybkością dopełnił swoich zleceń. Chorągiew *Westfalska*, którą składam u stóp WASZEY IMPERATORSKIEY MOSCI, i wielka liczba ieńców są trofeami tego dnia świetnego. Przyłączam w oryginalne rapport Jen. M. *Dorochowa*, z którego WASZA IMPERATORSKA MOSC raczy się dowiedzieć o szczegółach tego zwycięstwa.

Adjutant WASZEY IMPERATORSKIEY MOSCI, Porucznik *Orłow*, który przywiozł wiadomość o wzięciu *Werei*, twierdzi, że szturm z tak wielką prędkością był wykonany, iż pomimo niezmierney straty nieprz: nasza nie przewyższa 30 ludzi w zabitych.

Rapport Jen. M. *Dorochowa* do Jen. Feldmar: *Xięcia Kutuzowa* pod dniem 29 Września.

Na skutek rozkazów W. *Xiążęcy* Mości, miasto *Wereja* iest od nieprz. oswobodzone, i wzięte zostało szturmem o godz: w pół do 6 ranney. Fortyfikacye na wzgórkach spadzistym, od sześciu sążni wysokości, otoczone były mocną palisadą. Po półgodziunym szturmie, mimo zapalczywy odpór nieprz., dzielni nasi żołnierze, rzucili się wewnątrz twierdzy, i wkrótce byliśmy iey panami. Nie licząc mnóstwa zabitych, więcej 350 żołn: 14 Officerów i Komendant wzięci wraz z chorągwią, którą posyłam, są zdobyczą tego pomyślnego szturmu. Po opanowaniu miasta pierwszym moim było staraniem zniszczyć, co tylko jeszcze pozostało nieprz: uciekających po ulicach. Nadaremnie około 11 godz: na trakcie *Możajskim*, okazały się trzy bataliony i 4 szwadrony nieprz: dla dania pomocy miastu. Wszystko już skończone było, i nasze rezerwy stanęły w doskonałym porządku, gotowe odeprzeć te nowe nieprz: siły. Po krótkim odporze nieprz: widząc, iż twierdza wzięta była, cofnął się z pośpiechem, i z wielką stratą przez naszą lekką jazdę był ścigany. Dobry porządek, odwaga i szybkość woysk naszych w tym szturmie przewyższają to wszystko, co o tém powiedzieć można. W szczególнім doniesieniu o tey rozprawie nie zaniedbam przesłać W. X. M. listę tych, którzy się dystyngwowali. Strata nasza, z łaski Boga, iest mała. Znalezionych w twierdzy 500 karabinów kazałem rozdadź wieśniakom. Kolumny nasze do szturmu *Werei* prowadzone były przez czterech mieszkańców tego miasta, którzy okazali niewymówną odwagę. Trudność przedsięwzięcia nie oziębila ich patryotycznego zapалу, i pierwsi wdarli się na wały. Jeden z nich odniósł ranę, a wszyscy czterey z rozkazu Jen. Feldmarszałka otrzymali wojenne medale.

Jen. Feldmarszałek do tego doniesienia przyłącza następne nowiny w woysku ogłoszone.

Główna kwatera we wsi *Letaszewka*, 30 Września 1812 roku.

Od 8 dni woysko znajduje się przy wsi *Tarutino*, na prawym brzegu rzeki *Nary*, i zostaje w zupełney spokojności pomnażającej iego siły. Półki utrzymują się w komplecie za pomocą woysk z różnych Gubernii przybywających, i uformowanych przez Jen. od Infanteryi *Xcia Łabanowa Rostowskiego*. Rekruci ćwiczą się w obozie, i okazują najwyższą niecierpliwość mierzenia się z nieprzyjacielem. Obfitość furazów i wyborne wody postawiły kawalerią naszą w bardzo świetnym stanie. Dostarczenia żywności tak

*) Obacz *Ner* 7 Kuryera Litt: terazn: roku.

są dobrze urządzone, że wojsko nie doświadcza żadnego niedostatku; drogi są okryte licznymi transportami, które nam z nayobfitszych i naybliższych Gubernii przychodzą, Officerowie i żołnierze odzyskujący zdrowie przybywają codziennie do obozu. Chorzy i ranieni znajdując się na oyczystey ziemi otrzymują od krewnych i przyaciół wszelką pomoc i starania, iakich się na łonie familii doświadcza.

Nieład i zamieszanie panniace w woysku nieprzyziaciela. nie dozwala mu nic przeciwko nam przedsiębrać. Oddalenie od oyczystego kraju, odbiera mu wszelką nadzieję pomocy: dostarczanie żywności staje się dla nich codziennie trudniejszym: ieńcy zgodnie wyznają, że ich wojsko żyje końskiem mięsem, i że chleb, jest rzeczą bardzo rzadką. Niedostatek furazów do naynędzniejszego stanu przyprowadza ich kawalerią i artylleryą. Naylepsza część ich iazdy została zniszczoną w poprzedzających bitwach, a osobliwie w tym dniu pamiętnym i tak chlubnym dla Rossyyskiego oręża 26tym Sierpnia; to co z niey pozostało, cierpi ostateczny niedostatek, ponieważ uieprzyziaciel ze wszystkich stron jest otoczony przez nasze oddziały, które przeymują wszystkie iego dowozy. Nieprzyziaciel, nagłouy potrzebą, a tyle ścieśniony w sposobach, nie może się o nic pokusić w kraju okolicznym, iak pod zasłoną licznych eskort, które zawsze przez nasze podiazdy zniesione bywają. Naymocniejsze nasze oddziały stoją na traktach: *Mozayskim, Peterzburskim, Kołomneńskim i Serpuchowskim*, i rzadki dzień przemienie, aby nam nie przyprowadzono 300 ieńców i więcej. Wicśniacy nawet ze wsi bliskich teatru wojny zrzadzają nieprzyziacielowi wielkie straty.

Rossyianie, którzy pomiędzy narodami we wszystkich czasach znaiomi byli z miłości ku swoim Monarchom, dają dziś wszyscy z niewypowiedzianym zapalem do zniszczenia nieprzyziaciela, który śmiał zgwałcić granice ich Oyczyzny. Wieśniacy, pełni patriotycznych uczuć, sami między sobą złożywszy zbrojne towarzystwa, na górach i na dzwonicach stawiają strażę, które im donoszą o zbliżeniu się nieprzyziaciela. Jak tylko się on pokaże, dzwony ogłaszają trwogę: wieśniacy zewsząd się kupią, uderzają z nadzwyczajnym zapalem na grabieżców, i nie kończą bitwy, aż zupełnem ich zniszczeniem. Wziętych w niewolę prowadzą do obozu, i widzimy ich codziennie przychodzących do głównej kwatery z prozbą wydania im strzelby i ładunków. Zyczenia tych szanownych wieśniaków, prawdziwych oyczyzny synów, bywają zawsze podług możliwości zaspokoione: wydają się im oręże i amunicya. Na wielu mieyscach łączą się oni przysięgą wspólney obrony, stanowiąc ciężkie kary za brak odwagi albo opuszczenie towarzyszków.

Prawica Przedwiecznego, która wspiera sprawiedliwych, a karze zbrodniarzów, okaznie widocznie gniew swój przeciw naszym nieprzyziaciolom. Odebraliśmy wiadomości, że Hiszpani i Anglicy pobijwszy Francuzów odzyskali *Madryt*. Tak nieprzyziaciela nasi są wszędzie zwyciężeni, i gdy giną na drugim końcu Europy, nasza oyczysta ziemia gotuje dla nich groby.

Jenerał Leytnant Hr: Wittgenstein pod dniem 8. Pazdziernika z Miasta Połocka donosi JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI, co następuje:

Po dwudniowym nayzaciętszym odporze nieprzyziaciela przywiedzionego do rozpacz, nakoniec, Chwała Naywyższemu, Marszałek *Gouvion de S. Cyr* za *Dzwinę*, ią zaś z powierzonym mnie korpusem w Mieście *Połocku*.

Dnia 6. t. m. atakowałem go ze strony wsi *Jurewicz*, a Jen. Leytn. *Xże Jaszvil* ze swoim oddziałem od *Bielowa*: w tym czasie, gdy Jen: Leytn: Hr: *Steingel* powinien był iść lewą stroną *Dzwiny* od *Dzisy*.

Przednia straż nieprz. spotkała mnie w pomienionej wsi *Jurewicz*, skąd natychmiast aż pod szaniec odpartą została. Naykrwawsza bitwa zaczęła się o

6tey godz. z rana, i trwała do ciemney nocy: Opanowałem plac boiu i przymusiłem nieprzyziaciela cofnąć się do okopów, gdzie on z baterji swoich na wszystkie strony miotał straszliwy ogień. Nazajutrz d. 7. nie czyniłem żadnych pomszeń, oczekując ataku Jen. Leyt. Hr: *Steingela* z tamtey strony *Dzwiny*, co on naydokładniey wypełnił, i dnia wczorayszego złamawszy nieprz. przy wsi *Bolopiu*, ścigał go ku *Połockowi*. Dowiedziawszy się o tém przed wieczorem, i chcąc korzystać z tego położenia nieprzy: ze wszystkich stron zagrożonych, atakowałem ich tegoż dnia o 5. godz. w wieczór, i wyparłem z mocnych okopów: a tak przez swoje obróty, Jen. Leyt. Hr. *Steingel* znacznie się do tego zwycięstwa przyłożył. Wyparty z szanów nieprzyziaciel zamknął się w mieście otoczonem zewsząd podwoyną palisadą, przez całą noc prawie, tak z za palisady, iako też z domow miasta sypał ogień ręczney strzelby. Kazałem na ówczas kulami i kartaczami z dział strzelać, i dałem rozkaz moim przednim strażom przypuścić szturm do miasta, z iedney strony pod dowództwem Jen. Majorów *Wlastowa i Ziwicza*, z drugiej pod komendą Półkownika *Grodzińskiego Huzar: p. Rytigera*. Jenerał zaś *Lent. Sazonow*, widząc, że wojska iego zbliżyły się do miasta, sam rzucił się, i pierwszy wszedł do *Połocka*. Tym sposobem d. 8. o godz. 3. po północy, to miasto przez nas zaięte, i w niem się teraz znajduję. Strata nieprzyziaciol musi być niezwyčajnie wielka, albowiem pole bitwy pokryte ich trupami, i podług powieści tutejszych mieszkańców, przez cały dzień przewozili oni ranionych na drugą stronę rzeki. Sam *Gouvion S. Cyr* raniony w nogę. Wzięliśmy w niewolę 45 Sztab i Oberofficerów, między któremi 2 Półkowników, tudzież 2000 ludzi rang niższych i 1. działło, w magazynach znaczna ilość różnych żywności, których nieprzyziaciel spalić nie miał czasu. Strata iego byłaby nierównie większa, gdyby Jen. Leytn. Hr. *Steingel*, mógł był aż do samego *Połocka* ścigać nieprzyziaciela, lecz ten Wódz o 5 wiorst od miasta wstrzymany został przewyższającą siłą. Z naszej strony nie mała także strata: z Jenerałów ranieni: Jen: Majorowie *Balk* w głowę kulą, *Xże Sibirski* i *Gamien* odebrali lekkie kontuzye: Szef 26. p. strzelców Półk. *Rot* ciężko raniony w nogę; kula działowa urwała nogę Naczelnikowi części uzbroienia krajowego *Kamerh: Mordwinowu*. O wojskach Waszcy IMPERATORSKIEY MOSCI nie mogę nic więcej powiedzieć, tylko, że się potykały ze zwyczajnem sobie męstwem: uzbroienie zaś *S. Peterzburskie*, które po iego zaraz przybyciu rozdzieliłem, do każdego półku dodając iedną gromadę, z zadumieniem wszystkich, potykało się z tak nieustraszoną walecznością, że w niczem nie ustępowało towarzysom swoim starym żołnierzom: naywięcej zaś dystyngwowało się idąc kolumnami na bagnety pod głównym dowództwem swego mężnego Naczelnika Senatora *Bibikowa*. Zabitych liczymy mało, więcej ranionych, naybardziej dla tego, że nie było prawie środka pohamować zapęd ludzi, którzy z naywiększym zapalem rzucali się na baterje i okopy nieprzyziacielskie. Zatrudniam się teraz budowaniem mostów, które skończywszy, przejdę *Dzwinę* i działać będę łącznie z Jen. Leyt. Hr. *Steingelem*. O czém Waszcy IMPERATORSKIEY MOSCI mam szczęście donieść. (*Ciąg dalszy później.*)

P O D R A D.

1 Na sęssji dzisiejszey jako w terminie ostatecznym do licytacji podradu na dostawkę 20,000 sążni drew dla woysk w Wilnie konsystuiących, gdy tylko jeden Kontrahent jawił się; przeto Kommissya Gubernska Wileńska Wykonawcza też licytacją do dnia 22 idącego miesiąca odkłada, a z tego powodu obwieszcza przez Gazetę Kurjera Litewskiego, iżby życzący wziąć takowy podrad, na oznaczony dzień 22 idącego Februarii z dostatecznymi ewikcyami do teyże Gubernskiej Kommissyi stawiali — Datt 1813 roku Msca Februarii 10 dnia.

Antoni Lappa Stanu Konsyliarz i Kawaler Prezyd: